

Zoja – Chłopcy kontra Basia

Noc, czasy dosyć liche
"no l'yut rom v stakan"
Lecz tańczą do obłądu,
Co sił, do pierwszych ran
Harmonia brzmi jak złoto
I gardła niczym dzwon
Na Kolę Zoja czeka, a zwleka, zwleka on
A Zoja niecierpliwa, ruszyłaby już w tan
O, choćby z tą ikoną, kto na niej? święty pan
Porywa go ze ściany: "Przemieniaj wodę w rum!
Tańcz panie napisany!
Niech się rozstąpi tłum!"
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań", ja? Nie, nie ja
A Zoja niecierpliwa, ruszyłaby już w tan
O, choćby z tą ikoną, kto na niej? święty pan
"Tańcz święte me kochanie,
Nie żałuj moich stóp!"
Ruszyli - nagle ciemno, a Zoja - soli słup
Wołajcie po lekarza, niech biegnie a bystro,
Nie ima jej się ogień, nie ima jej się szło
Lecz lekarz nie poradził: "Tracimy tylko czas
Egzorcyzm, w żyłę wlewka
- to nic, bo Zoja - głaz"
I teraz widzisz, Kola, całujesz zimne brwi
Z kim tańczy Twoja Zoja, dlaczego to nie ty?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań", ja? Nie nie ja

I teraz widzisz, Kola, całujesz zimne brwi
Z kim tańczy Twoja Zoja, dlaczego to nie ty?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań"?
O Kola, tyś jest drań
Kto mówił, "Kola rań", ja? Nie nie ja
Davaj, idi guljaj, do svidaniya!
I teraz widzisz, Kola, całujesz zimne brwi
Z kim tańczy Twoja Zoja, dlaczego to nie ty?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych